

NSZZ

Solidarność

PRYZMAT

Nr 24/2010 (30.XII.2010)

Dwutygodnik Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi

*Nowy Rok to czas Wielkich Pragnień i Nadziei.
Każdy z nas ma nadzieję, że wraz z nastaniem
nowego roku nadejdą lepsze czasy.*

Przeszły 2010 rok, był dla zdecydowanej większości pracowników zatrudnionych w KGHM Polska Miedz S.A. rokiem chudym, jeżeli chodzi o waloryzację płac. Ich średnia płaca bez nagrody z zysku w roku 2010 spadła w stosunku do średniej krajowej o ponad 8,9%. Spółka dzięki dobrej pracy załogi i kniunkturze na swoje produkty biła rekordy w zyskach i wzroście wynagrodzeń Zarządu Spółki oraz coraz mniejszemu udziałowi płacy podstawowej w wynagrodzeniu pracowniczym. Zarząd KGHM posiadając możliwości placowe blokował i blokuje wzrost udziału płacy podstawowej w ogólnym wynagrodzeniu.

Jaki będzie ten nowy 2011 rok?

Istniejąca sytuacja i wyjątkowość pierwszych dni Nowego Roku daje nam prawo, do złożenia życzeń pracownikom KGHM, górniczym i hutniczym emerytom i rencistom, członkom rodzin ludzi związanych z Polską Miedzią oraz wszystkim Czytelnikom „Pryzmatu” - oby spełniły się ich oczekiwania i pracownicy otrzymali upragnioną od lat podwyżkę płacy podstawowej oraz utrzymali stabilność zatrudnienia w Polskiej Miedzi, spełnienia marzeń, realizacji podjętych postanowień, zdrowia, szczęścia i samych radosnych dni. Oby każdy następny dzień był dla Państwa lepszy od poprzedniego.

Oby skończył się nareszcie czas wiecznej pogoni za pieniądzem, a rozpoczął okres normalnego życia, w którym jest czas na pracę, wypoczynek, a zwłaszcza na życie rodzinne.

Do Siego Roku

Sekcja Krajowa Górnictwa Rud Miedzi NSZZ “Solidarność”, Komisje Międzyzakładowe i Zakładowe NSZZ “Solidarność” oraz Redakcja “Pryzmatu”.

Szczęść Boże !

Po znaczącej korekcie budżetu na 2010r. mieliśmy nadzieję, że w końcu Zarząd zreflektuje się i przyzna Załóżce podwyżki – na nadziejach się skończyło

List do Prezesa

Wielokrotnie adresowane do Prezesa Herberta Wirtha oficjalne pisma pozostawały bez odzewu. NSZZ „Solidarność” nie podaje się w swoich działaniach na rzecz lepszych zarobków Załóżki i próbuje po raz kolejny dotrzeć do zdrowego rozsądku Prezesa:

„W związku z dostarczeniem nam materiałów dotyczących anali-zy wynagrodzeń za okres 10 m-cy br. (sygn. pisma PS/p/127/10) stwierdzamy, iż kolejny już rok z rządu następuje spadek płacy realnej górników (bez zaliczek z tytułu dodatkowej nagrody rocznej). Mamy nadzieję, iż Zarząd KGHM zadowolony z podwyżki swojej płacy podstawowej o ponad 80%, którą zafundowali mu reprezentanci Ministerstwa Skarbu Państwa w Radzie Nadzorczej będzie wreszcie skłonny podpisać przedłożone przez Organizację Związkowe w grudniu 2009r. Protokół nr 13 i Protokół nr 14 do Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy dla Pracowników KGHM Polska Miedź S.A.

Jako kwestię najważniejszą uważamy podwyższenie stawek osobistego zaszerogowania ciężko pracującej Załóżce KGHM w zaproponowanej przez Centrale Związkowe kwocie 300,00 zł.”

Prezes powiększył swoją pensję niemalże dwukrotnie, więc NSZZ „Solidarność”, pyta w oficjalnym liście czy i dla pozostałych pracowników KGHM nie znalazłoby się trochę pieniędzy. Zdajemy sobie sprawę, że rządzący w KGHM nie chcą przekazać pracownikom z spoza Zarządu złamanego grosza za wypracowanie miliardowych zysków. Bo uważają, że wypracowane zostały one przez Zarząd Herberta Wirtha, bo taki był chyba powód przyznania tylko Zarządowi astronomicznych podwyżek, ale zawsze warto spróbować.

Nie zapominajmy, że łaska Prezesa nie zna granic. Pomoże każdemu. Chcesz przyjąć się do pracy w KGHM? Wykup billboard, sukces gwarantowany!

To nie jedyne atrakcje, jakie przygotował nam Herbert Wirth. Jeśli tylko chcesz, możesz zacząć zarabiać 8.500zł – wystarczy, że przeczytasz „Miedzianka” (biuletyn pracowników KGHM) – podopieczni Prezesa prawdę Ci powiedzą, niczym kryształowa kula.

Kolejnym dowodem dobroti naszego wspaniałego Herbercika są akcje charytatywne. Jak każdy wie, w Polsce miliony ludzi żyją w ubóstwie, bez pracy, bez środków do życia, wysyłają dzieci głodne do szkoły. Spoglądając okiem prezesa u nas nie jest tak źle! Wzrok jego przenikliwy i daleki pada na Niemcy oraz Kanadę. Ocena szybka i wniosek, że są to kraje trzeciego świata, którym pomoc (za wypracowane w Polsce pieniądze) przyda się bardziej niż w mlekiem i miodem płynącej krainie nad Wisłą. Nic dziwnego, że Prezes Wirth chce utworzyć nowe miejsca pracy za granicą, dla tych biednych ludzi. Jeśli chcesz wesprzeć Prezesa w jego działaniach, wyślij sms o treści „prywatyzacja” do Rycha, Zbycha lub Grzecha i pomóż nam w akcji: „Nie róbmy polityki. Budujmy kopalnie!”! Wśród uczestników rozlosujemy bony do wykorzystania w kasynach!

Koperty poszły w ruch i Kongo bis do kwadratu mamy gotowe.

To wszystko dzieje się na naszych oczach. Sprzedaż majątku narodowego, wyprowadzanie pieniędzy za granicę, nieuzasadnione ogromne podwyżki, brak dialogu z załogą, nieposzanowanie praw pracowniczych, marginalizacja związków zawodowych... Długo by tu wymieniać i mamy wrażenie, że to wszystko dzieje się na naszych oczach, tak jakby z naszym cichym przyzwoleniem. Pozostaje mieć nadzieję, że ewentualny strajk pozwoli nam się zjednoczyć i zmobilizować do walki o wspólną Polską przyszłość.

Publicysta TK i Senator RP z PiS Czesław Ryszka Tygodnik Katolicki Niedziela 48/2010

Trzy lata propagandzistów

Mijają 3 lata rządów premiera Donalda Tuska. Warto przypomnieć kilka jego obietnic złożonych w exposé 23 listopada 2007 r. i porównać je z rzeczywistością. Od razu dodam, że jest to lektura swoistego zahipnotyzowania Polaków, żeby nie określić tego dosadniej

jako ogłupiania. Czy w ostatnim roku urzędowania utrzyma się dla PO tak wysokie poparcie społeczne za samą propagandę?!

Oto obietnice ze wspomnianego exposé premiera Tuska:

1. Naczelną zasadą polityki finansowej mojego rządu będzie, w związku z tym, stopniowe obniżanie podatków i innych danin publicznych. Dotyczy to i musi to dotyczyć wszystkich: i tych mniej zamożnych, i tych bogatszych. Od 2011 r. podatek VAT wzrasta do 23 proc. Przełoży się to na wzrost cen wielu produktów. Najbardziej odczują to mniej zamożni obywatele. Ministerstwo Finansów zdecydowało także, że od 1 stycznia wzrośnie podatek VAT na cukier z 7 proc. na 8 proc., a także na książki – 5 proc.
2. Sprawiedliwe państwo bierze pod opiekę zawsze najsłabszych, nigdy najsilniejszych”. Od 2010 r. zmniejszony zostanie zasiłek pogrzebowy z 6 395,7 zł do 4 tys. zł.
3. Państwo, które żyje na kredyt, nie będzie dla obywateli godne zaufania (...). Dług publiczny nie może narastać w takim tempie, jak do tej pory”. Według szacunków Ministerstwa Finansów, dług publiczny w 2010 r. wyniesie ok. 783 mld zł. Według serwisu www.dlugpubliczny.org.pl, co minutę dług publiczny wzrasta o 100 tys. zł, w ciągu godziny – o 6 mln zł, a w ciągu doby – o ponad 150 mln zł.
4. Jawność, przejrzystość i uczciwość przeprowadzania prywatyzacji i zabezpieczenie interesów Skarbu Państwa, rozwoju firm prywatyzowanych, a także spraw pracowniczych. Jedyń-ny celem wyprzedzają ważnych przedsiębiorstw państwowych jest chęć uzyskania zapisanych w budżecie 25 mld zł. Dla wielu Polaków prywatyzacja oznacza bezrobocie. Jak informuje prasa, do końca 2010 r. ma przybyć 80 tys. bezrobotnych, choć już teraz stopa bezrobocia wynosi prawie 12 proc. W wielu miejscowościach i regionach upadły fabryki i zakłady pracy zatrudniające tysiące ludzi. To właśnie tam sytuacja jest najbardziej dramatyczna. Ludzi, którzy z dnia na dzień znaleźli się bez środków do życia, rządowa propaganda sukcesu nie zauważa.
5. Przeznaczenie części przychodów z prywatyzacji na istotne cele dla obywateli, w szczególności na Fundusz Rezerwy Demograficznej, nazywany przez nas „bezpieczną emeryturą”, stanie się podstawą odbudowywania społecznego przyzwolenia na prywatyzację. W 2010 r. rząd przekaże do ŻUS 7,5 mld zł z Rezerwy Demograficznej. Niestety, pieniądze, które miały być gromadzone na bezpieczną przyszłość emerytów, tzw. bezpieczną emeryturę, jak mówił Donald Tusk, są wydawane już dzisiaj. Polscy emeryci już dziś ledwie wiążą koniec z końcem. To jednak nie przeszkadza minister pracy Jolancie Fedak w obniżeniu świadczeń przyszłych emerytów o 30 proc.
6. Wiem, że jednocześnie musimy zapewnić wzrost płac pracownikom sektora publicznego. O nikim nie wolno nam zapomnieć ani też, jak to czasem miało miejsce w przeszłości, nikogo nie będziemy faworyzować tylko dlatego, że należy do lepiej zorganizowanej niż inne grupy zawodowe czy lobby. Od stycznia do czerwca 2010 r. ministrowie rządu Donalda Tuska wypłacili swoim urzędnikom premie o łącznej wartości... 20 mln zł.
7. Radykalnie podniesiemy płace dla budżetówki, zwiększymy emerytury i renty. W przyszłym roku zostają zamrożone płace budżetówki, oprócz nauczycieli.
8. Przyspieszamy i wykorzystamy wzrost gospodarczy. Zgodnie z danymi GUS, PKB za rządów PiS wzrosło: w 2006 r. o 6,2 proc., w 2007 r. – 6,7 proc. W 2009 r. za rządów PO było to tylko 1,8 proc.
9. Podejmiemy rzeczywistą walkę z korupcją. Jak wygląda ta walka? Szef CBA wykrywa aferę hazardową, w którą zamieszani są politycy PO. Afera jest zamiatana pod dywan, a Donald Tusk dymisjonuje Mariusza Kamińskiego. Tak wygląda walka PO z korupcją. Trudno też szukać efektów pracy p. Julii Pitera, noszącej dumny tytuł: Pełnomocnik Rządu ds. Opracowania Programu Zapobiegania Nieprawidłowościom w Instytucjach Publicznych.

Przypomnę jeszcze, że Donald Tusk podczas debaty telewizyjnej w 2007 r. wytykał rządowi PiS wzrost cen produktów żywnościowych. Ciekawe, czy premier wie, jaki wzrost cen żywności spowodowały jego rządy? Przywoływana przez Tuska w 2007 r. cena ziemniaków wzrosła przez 3 lata rządów PO o prawie 87 proc.! Ceny żywności w sklepach rosną, a ceny w skupie, gdzie rolnicy sprzedają swoje produkty, dramatycznie spadają.

Cóż, nie można odmówić premierowi atutu, że jest zręcznym sztyk-mistrzem. Nie byłoby to jednak możliwe bez pomocy największych mediów komercyjnych, które od trzech lat zajmują się przede wszystkim rozliczaniem nie sprawujących władzę, lecz największej partii opozycyjnej.

Czy prezes zarabiający, za biurka, setki tysięcy złotych miesięcznie może zrozumieć górnika pracującego pod ziemią, że chce zarobić 300zł więcej?

Prezes KGHM

Ilekceważy pracowników

Górnicy, hutnicy i inni pracownicy pracujący, na nadzwyczaj tłuste wynagrodzenie Herberta Wirtha prezesa KGHM Polska Miedź S.A., są syści i bogaci głosi w mediach prezes KGHM.

W udzielonym wywiadzie dla Gazety Wyborczej we Wrocławiu 27 grudnia 2010r. stwierdził, że pracownicy zatrudnieni w KGHM Polska Miedź S.A. są syści i bogaci i dlatego nie będą strajkować w obronie swoich praw do wyższej płacy o 300zł i bezpieczeństwo pracy w przypadku dalszej prywatyzacji ich zakładu oraz utrzymania dotychczas obowiązujących świadczeń wynikających z ZUZP. Twierdzi również, że w przyszłym roku 2011 nie podniesie wynagrodzeń pracowniczych ponad wynikające ze wzrostu cen węgla (deputat węglowy wynikający z wieloletniej tradycji górniczej) i czaruje, że wzrost może nastąpić w wyniku korzystnego zysku Spółki (zgodnie z ZUZP nagroda z zysku wypłacona za rok 2010 osiągnie maksymalną wartość) i dodaje, że pracownicy dostają kredkowe. Prezes całkowicie pomija fakt, że w roku 2010 nie wypłacił pracownikom nagrody 5.000zł, które za funkcjonowały w ubr., a większość załogi nie otrzymuje kredkowego, które jest świadczeniem socjalnym mającym pomoc pracownikom w utrzymaniu rodzin posiadających dzieci w wieku szkolnym, gdyż pensje pracowników zatrudnionych w KGHM, odbiegając diametralnie od pensji prezesa, wielu pracownikom nie wystarczają na godziwe życie.

Pracownikom pracującym w KGHM Polska Miedź S.A. pod ziemią, w hutach, przy wzbogacaniu rud i składowaniu odpadów oraz w niezbędnej w każdym zakładzie pracy biurowej nie przelewa się, za ich śmiesznie niskie pensje do najlepiej zarabiających pracowników Spółki. Aby żyć i coś osiągnąć zaciągają kredyty i płacą grube odsetki. Czy syty i bogaty prezes Herbert Wirth może pojąć, że sytuacja taka ma miejsce w jego firmie? Jak widać nie! Dopiero silne tąpnięcie (w górnictwie – nagłe odprężenie skał) może uzmysłwić prezesowi, że na pracowników należy spoglądać nie tylko poprzez swoje i innych prezesów tłuste wynagrodzenie.

NSZZ „Solidarność” zdaje sobie sprawę, że podwyżka płacy podstawowej o 300zł miesięcznie, której się domaga od 3-ch lat, to niewiele dla pracowników i śmiesznie mało wobec wielomiliardowego zysku Spółki. Ale jak widać dla obecnego Zarządu Herberta Wirtha, to góra nie do przebycia, chociaż podwyżka o kilkadziesiąt tysięcy złotych płacy podstawowej dla siebie, to pikus – bo on ponosi odpowiedzialność.

Od red.:

W historii KGHM było wiele błędnych decyzji Zarządów i nikomu z zarządzających prezesów włos z tego tytułu nie spadł, chociaż firma traciła miliony i miliardy. Ale znamy wiele zdarzeń, gdy szeregowy pracownik ponosił odpowiedzialność za uszkodzenie maszyny lub inne zdarzenie podczas pracy. Tak w Polsce wygląda odpowiedzialność.

Największa europejska organizacja zrzeszająca związki zawodowe w Europie uhonorowała przewodniczącego Komisji krajowej NSZZ „Solidarność”

EKZZ stawia na Solidarność

Piotr Duda Przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” został mianowany przez Komitet Wykonawczy nowym wiceprzewodniczącym Europejskiej Konfederacji Związków Zawodowych (EKZZ) oraz członkiem komitetu wykonawczego oraz komitetu sterującego.

Przypominamy, że Europejska Konfederacja Związków Zawodowych powstała w 1973 r. aby reprezentować pracowników na poziomie europejskim i przed instytucjami Unii Europejskiej. Do EKZZ należą 82 organizacje z 36 krajów europejskich oraz 12 organizacji branżowych. EKZZ reprezentuje 60 mln pracowników. NSZZ „Solidarność” została afiliowana do EKZZ w 1995 r.

Członkowie komitetu wykonawczego w trakcie posiedzenia zdecydowali o działaniach w najbliższej przyszłości. Omawiane były m.in. kwestie społeczne w projekcie dyrektywy europejskiej o jednolitym rynku, europejska polityka energetyczna i premie przedstawicieli zarządów firm sektora finansowego w czasie kryzysu, którym bacznie będą się przyglądać.

Mnożenie wysokopłatnych stanowisk pracy wyłączonych z ogólnych zasad wynagradzania (zawartych w ZUZP) pomniejsza fundusz płac przeznaczony na wynagrodzenia pracownicze w zakładzie.

Kolejni poza ZUZP

Według przedłożonego NSZZ „Solidarność” przez pracodawcę 15 grudnia 2010r., zestawienia kategorii zaszerogowania pracowników KGHM Polska Miedź S.A. Oddział ZG „Rudna” w kopalni tej w br. przybyło aż ośmiu pracowników ryczałtowych.

Każda zmiana formy wynagradzania może się wiązać z pomniejszeniem funduszu płac przeznaczonego na wynagrodzenia ogółu pracowników, dlatego strony Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy dla pracowników KGHM Polska Miedź S.A. postanowiły w § 23 ust 3 ZUZP „Decyzję o zastosowaniu do określonej grupy pracowniczej odpowiedniej formy płac podejmuje pracodawca w uzgodnieniu z zakładowymi organizacjami związkowymi.”

Jakież zdziwienie nastąpiło w NSZZ „Solidarność” działającym w kopalni Rudna, gdy w otrzymanym piśmie dyrektora kopalni Mirosława Laskowskiego nr PO/7258/2010 z 15 grudnia 2010r. dot. zestawienia kategorii zaszerogowania wykazano o ośmiu więcej pracowników na ryczałcie, niż ilość uzgodniona z organizacjami pracowniczymi.

NSZZ „Solidarność” poinformował 21 grudnia 2010r. dyrektora kopalni o stwierdzonej nieprawidłowości i wystąpił 22 grudnia do Państwowego Inspektora Pracy o dokonanie kontroli w KGHM Polska Miedź S.A. O/ZG „Rudna” na okoliczność przestrzegania prawa pracy w kopalni Rudna. W zawiadomieniu PIP związek przypomniał, że: Takie działania pracodawcy miały już miejsce w przeszłości w 2003r., były przedmiotem kontroli PIP, która nakazała, doprowadzenie ustalonych kategorii do stanu prawnego zgodnego z ZUZP obowiązującym w kopalni.

NSZZ „Solidarność” uważa, że podział funduszu płac musi odbywać się sprawiedliwie pomiędzy wszystkich pracowników, uwzględniając ich kwalifikacje i nakład pracy z zachowaniem ustalonych wspólnie przez strony ZUZP proporcje płacowe i każda zmiana tych zasad musi być uzgodniona przez pracodawcę ze stroną społeczną.

Zawarte Porozumienie zostało po kryjomu zerwane już na początku listopada

Powracająca restrukturyzacja

Zarząd na czele z Herbertem Wirthem, jak się okazuje, nie wie co to dialog ani nawet honor. Prezes zaczął realizować swój cel utworzenia tzw. Kopalni Zespołonej.

Zgodnie z założeniami tego projektu, połączone ze sobą zostałyby wszystkie kopalnie, utworzono by jedną hutę, a także Zakłady Wzbogacania Rudy z Zakładem Hydrotechnicznym. Na czym miałoby to polegać? Oczywiście takie rozwiązanie nie zmniejszy ilości etatów dyrektor-skich. Przykładowo byłby jeden główny dyrektor na wszystkie kopalnie, ale musiałyby mieć swoich przedstawicieli na każdym Zakładzie Górniczym. Innymi słowy dodatkowe etaty dla niezależnych ekspertów (w języku PO jest to synonim słowa „koledzy”).

Jaki będzie wpływ na pracowników? Posłużmy się ponownie przykładem Górników. Połączenie kopalni daje możliwość przenoszenia całych oddziałów. Każda kopalnia ma inną specyfikę pracy i różne warunki geologiczne. Takie sytuacje ewidentnie są zagrożeniem dla bezpieczeństwa pracowników, a w przypadku połączenia kopalni, z pewnością będą mieć miejsce.

Kolejnym problemem, byłaby redukcja etatów związkowych, co w połączeniu z planowanym przez Rząd uniemożliwieniem pracownikom posiadania swojej reprezentacji w Radach Nadzorczych Spółek Skarbu Państwa, dałoby efekt znacznie mniejszej kontroli poczynają Zarządu. Nie wiedzieliśmy przez te wszystkie lata o wielu kwestiach, gdyby nie reprezentacja Załogi w Radzie Nadzorczej chociażby w postaci Prze-

wodniczącego Józefa Czyczerskiego.

Do Prezesa skierowane zostało oficjalne pismo, na które oczekujemy odpowiedzi:

„Z uzyskanych przez nas informacji wynika, iż Prezes Zarządu KGHM Polska Miedź S.A. Pan Herbert Wirth wydał pisemne polecenie – (sygn. PZ/78/2010), w którym nakazał kontynuację prac nad w/w projektem, a od którego to pomysłu Zarząd KGHM Polska Miedź S.A. odstąpił w 2008 roku w wyniku stanowczego protestu pracowników Spółki. W sprawie tej podpisano z centralami związkowymi stosowne porozumienie.

Domagamy się stanowczo natychmiastowego spotkania z Prezesem Zarządu i wyjaśnienia działań władz Spółki w tej sprawie. Zadajemy także publicznie pytanie:

Czy Prezes Zarządu KGHM Polska Miedź S.A. jednostronnie zrywa Porozumienie podpisane w dniu 27 października 2008 roku w sprawie odstąpienia od realizacji projektu utworzenia Kopalni Zespołonej?”

Decyzja została podjęta, termin wyznaczony, pracownicy zatrudnieni w KGHM Polska Miedź S.A. Oddział Zakład Hydrotechniczny zadecydują

Referendum w ostatnim zakładzie

W KGHM Polska Miedź S.A. Oddział Zakład Hydrotechniczny pozostało tylko referendum w/s strajku o gwarancje zatrudnienia, pakiet medyczny i wolność związkową!

Od 3-ich lat pracownicy poprzez swych przedstawicieli związkowych sygnalizują pracodawcy, że w związku z postępującym wzrostem kosztów utrzymania należy im się systemowa podwyżka płacy podstawowej poprzez podniesienie stawek o 300zł.

W roku 2008 i 2009 Zarząd KGHM Polska Miedź S.A. podjął rozmowy ze stroną społeczną i tłumacząc się postępującym kryzysem nie zgodził się na waloryzację plac pracowniczych na poziomie wyrównującym inflację. Dopiero w wyniku referendum strajkowego i pikiety pod siedzibą Zarządu KGHM w roku 2009 wypłacono pracownikom jednorazową nagrodę w wysokości 5.000 zł płatną w 2-ich ratach, która tylko w 2008r. zniwelowała skutki postępującej inflacji i częściowo w 2009r. W 2010r. zarząd już nie wypłacił tą nagrodę oraz jako strona ZUZP nie podjął negocjacji ze stroną społeczną, cedując negocjacje na swoich pełnomocników w Oddziałach, pozbawiając ich upoważnienia do zawarcia porozumienia powiązane go z ZUZP. Tak zaplanowane przez Zarząd Spółki negocjacje na poziomie Oddziałów były skazane z góry na porażkę.

Pracodawca lekceważąc stronę społeczną nie podjął wyjaśnienia treści zapisów ZUZP i samowolnie je interpretując podjął bezprawne działania pozbawiające pracowników przysługującej im 14-stej pensji.

Nieposiadający uprawnień dyrektorzy Oddziałów nie byli wstanie zawrzeć porozumienia z NSZZ „Solidarność” zabezpieczającego pracowników przed skutkami prowadzonej prywatyzacji Spółki (Porozumienia Zbiorowego – Umowy Społecznej zawierającej gwarancje zatrudnienia oraz utrzymania na nie pogorszonym poziomie uprawnień i świadczeń pracowniczych przez okres 20 lat dla wszystkich pracowników KGHM). Z tego samego powodu nie mogli zawrzeć porozumienia o wpisaniu do ZUZP postanowień *Pakietu Medycznego*.

Procedura negocjacji w ramach sporu zbiorowego o jednakowych postulatach na poszczególnych Oddziałach zakończyła się w Oddziale Zakład Hydrotechniczny w grudniu 2010r.

W związku z powyższym Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” O/Zakład Hydrotechniczny 28.12.2010r. podjęła uchwałę, w której określiła, że w dniach od 11 stycznia do 13 stycznia 2010r. na terenie KGHM Polska Miedź S.A. Oddział Zakład Hydrotechniczny zostanie przeprowadzone referendum przed strajkowe.

Pracownicy będą się wypowiadali: **Czy w związku z niespełnieniem postulatów zgłoszonych przez NSZZ „Solidarność” i nieosiągnięciem porozumienia rozwiązującego spór zbiorowy w postępowaniu mediacyjnym wyrażają zgodę na ogłoszenie strajku w ich zakładzie?**

Zgodnie z Ustawą o rozwiązywaniu sporów zbiorowych - **Art. 20. pkt. 1:** „Strajk zakładowy ogłasza organizacja związkowa po uzyskaniu zgody większości głosujących pracowników, jeżeli w głosowaniu wzięło udział, co najmniej 50% pracowników zakładu pracy.”

Przeprowadzone dotychczas referenda przed strajkowe we wszystkich Oddziałach KGHM zrzeszonych w Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi jednoznacznie wskazały, że pracownicy chcą strajkować w obronie swoich praw do pracy i płacy. Oddział Hydrotechniczny jest ostatnim, w którym pracownicy wyrażą swoją wolę.

NSZZ „Solidarność” O/Zakład Hydrotechniczny zdając sobie sprawę z uciążliwości akcji protestacyjnej – tak dla załogi jak i pracodawcy, podjęła wszelkie możliwe działania zmierzające do zmiany dotychczas zajmowanego stanowiska przez pracodawcę i zawarcia oczekiwanego przez załogę KGHM porozumienia. Okazały się one bezskuteczne, teraz musi się wypowiedzieć się załoga.

Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” O/Zakład Hydrotechniczny Apeluje do wszystkich pracowników Hydrotechnicznego o zadbanie o swój interes i liczny udział w referendum.

Sekcja Krajowa Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” apeluje do wszystkich pracowników o wzięcie udziału w REFERENDUM, gdyż, aby ono było ważne, musi w nim wziąć udział, co najmniej 50% zatrudnionych.

Aby związki zawodowe mogły podjąć dalsze kroki w celu realizacji postulatów pracowniczych, za akcją protestacyjną musi się wypowiedzieć, co najmniej 50% pracowników, uczestników referendum.

Nie stój z boku pokaz, że w Hydrotechnicznym pracownicy swój honor mają i głosuj za strajkiem!

Finał zbiórki żywności

Nasza Organizacja Związkowa już od wielu lat organizuje zbiórki żywności trwałej wśród pracowników naszej kopalni. Celem tej zbiórki jest pomoc w zorganizowaniu kolacji Wigilijnej oraz Świąt Bożego Narodzenia dla najuboższych rodzin.

Tegoroczną akcję prowadziliśmy pod hasłem „**Pokarm jest miłością**” rozpoczęliśmy ją w drugiej dekadzie października i zakończyliśmy w dniu 21. 12. 2010r. Pragniemy w tym miejscu podziękować uczestnikom letniego festynu oraz uczestnikom „Barbórkowej Biesiady” za ofiarę pieniężną. Z zebranych od Państwa środków oraz własnych Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” O/ZG „Lubin” zakupiliśmy 150 paczek żywnościowych z wędlinami. Wszystkie te paczki zostały uzupełnione konserwami i sokami zebranymi w bufetach oraz produktami ofiarowanymi przez PSS „Społem” w Lubinie. Pozostałe produkty żywnościowe w większości konserwy i soki przekazaliśmy z przeznaczeniem dla najuboższych rodzin do dwóch Dekanatów Lubińskich. Część tych produktów trafiła do „Oratorium” przy parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa, które w przekroju całego roku organizuje posiłki dla ubogich dzieci.

Ciesz się faktem, że w akcji z roku na rok bierze udział coraz większa liczba darczyńców. Tegoroczna zbiórka okazała się rekordowa pod względem ilościowym i rodzajowym oraz kwotowym.

W imieniu wszystkich, którzy zostali obdarowani i uzyskali święteczną pomoc serdecznie Państwu dziękujemy. Serdecznie dziękujemy tym, którzy w różny sposób przyczynili się do tej udanej akcji. Gorące podziękowania kierujemy do wszystkich pań, zatrudnionych w bufetach na poszczególnych rejonach naszej kopalni, za ich życzliwość i pomoc przy zbiórce.

Niesienie pomocy tam gdzie tego oczekują ma charakter szlachetny. Dlatego czynimy to razem i mamy nadzieję, że dzięki Państwa hojności i dobrego serca kolejne akcje charytatywne będą podobnie udane.

**Z górniczym pozdrowieniem Szczęść Boże
Bogdan Nuciński Przewodniczący KM NSZZ „Solidarność”**